

**Protokół Nr XIII/07
z XIII sesji Rady Miasta Ostrołęki**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Ostrołęce przy Placu Bema 3 w dniu 18 maja 2007 r.

Na sesji w dniu 18 czerwca 2007 roku podjęto następującą uchwałę:

- **Nr 87 /XIII / 2007** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zabezpieczenia kredytu zaciągniętego w banku spółdzielczym w Ostrowi Mazowieckiej przez Samodzielne Koło Terenowe nr 116 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Ostrołęce.

W dniu 18 maja 2007 r. w sesji uczestniczyło 18 radnych.

Nieobecni usprawiedliwieni: Dariusz Bralski, Lesław Chojnowski, Dariusz Maciak, Ryszard Sidorzak, Wojciech Domański, Wojciech Zarzycki

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski - otworzył XIII sesję Rady Miasta. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydent Miasta Magdalenę Kielewicz-Kaczyńską, Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz Radnych.

Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności zał. Nr 1/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski - na sekretarza obrad zaproponował Radną Irenę Nosek. Radna wyraziła zgodę.

Głosowanie:

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – przedstawił porządek obrad. Uwag nie było.

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zabezpieczenia kredytu zaciągniętego w banku spółdzielczym w Ostrowi Mazowieckiej przez Samodzielne Koło Terenowe nr 116 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Ostrołęce,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – projekt uchwały, którą przedstawiam może być kolejnym przykładem pewnego sposobu działania samorządu miasta Ostrołęki w tej kadencji. Chodzi o stałą zasadę wspierania różnych ważnych inicjatyw, które na terenie miasta się pojawiają. Z przyczyn obiektywnych, budżetowych, miasto Ostrołęka nie może wielu ważnych pomysłów oraz inicjatyw różnych środowisk ostrołęckich wspierać. Pieniądzy z budżetu na wiele rzeczy nie starczy. Chcemy w tej kadencji kontynuować to, co było już wcześniej istotne jak również starać się o wspieranie właśnie tych różnych pomysłów, gdzie dane środowisko, całą część realizowania projektu bierze na siebie. Na terenie naszego miasta działają różne szkoły i chcemy żeby w tej kadencji nie padały sformułowania – szkoły nasze i nie nasze, bo są to sformułowania nieuzasadnione. Samodzielne Koło Terenowe nr 116 STO w Ostrołęce, zwróciło się do miasta o zabezpieczenie kredytu, który STO zaczerpnie na cele inwestycyjne. Faktycznie szkoła i to środowisko, boryka się od lat z problemami lokalowymi. Miejsce, które szkoła wykorzystuje i budynek, z którego korzysta choć bardzo ciekawie położony, nie może być wykorzystany w następnych latach.. STO już wcześniej

zwróciło się z prośbą, pomysłem inwestycyjnym i poprzez nasze wsparcie możemy te inwestycyjne wesprzeć. STO zaczerpnęłyby kredyt, miasto przyjąłoby na siebie rolę poręczyciela. Obiekt, który byłby remontowany należy do miasta. Obiekt ten, jeśli kilka lat nie będzie użytkowany, to nie ma większych szans na przetrwanie. Miasto Ostrołęka, gdy chodzi o potrzeby różnych placówek oświatowych staje przed różnymi wyzwaniami. Wiele jest potrzeb zgłaszanych i wiele remontów do przeprowadzenia. Oczywiście można powiedzieć, że miasto mogłoby samo obiekt wyremontować i potem oddać takiej czy innej szkole. Ale chciałbym podkreślić to, że oto wspólnota rodziców, nauczycieli chce na siebie wziąć ciężar inwestycji i modernizacji. Mamy pozytywną opinię RIO, gdy chodzi o tego typu badania. Wiem, że szkoła się dobrze rozwija i jest wiele zgłoszeń do szkoły. Wyniki, które szkoła osiąga są świetne i dlatego żal by było gdyby przez następne lata ta szkoła borykała się z problemami, które dzisiaj ma. Jest to konkretny przykład działania samorządu miasta, który powinien wspierać to, co mieszkańcy Ostrołęki przedstawiają.

Wiceprezydent Miasta Magdalena Kielewicz-Kaczyńska – STO jest jak do tej pory jedynym stowarzyszeniem, które zgłosiło się do miasta i ma realne propozycje. Gdybyśmy chcieli porównać propozycje tego stowarzyszenia z innymi propozycjami stowarzyszeń, które oczekują od miasta np. podarowania kamienicy, to wszystko, czego oczekuje STO od miasta jest rzeczywiście bardzo racjonalnie poukładane. Od 15 lutego trwa dyskusja ta temat tego czy miasto może pomóc szkole, która rzeczywiście radzi sobie już od kilkunastu lat świetnie w oświacie. Szkoła ta działa od 17 lat i już w latach 1994-95 przewyższała znacznie w egzaminach średnią wojewódzką, np. j. polski – 5,0 – średnia wojewódzka – 4,35. Gdybym przeczytała wszystkie lata, to zawsze ta szkoła zdobywała wyższe niż średnia wojewódzka wyniki nauczania. Jeśli mówimy o jakości nauczania to jest największe dobro, które może szkoła zagwarantować uczniowi. Najwyższa jakość nauczania i wychowania, to są dwa elementy niezbędne a stanowiące chyba najbardziej o jakości pracy szkoły. Więc jest to na pewno efekt pracy tej szkoły, zaangażowania pedagogów, nauczycieli, dyrekcji i całego stowarzyszenia. Szkoła potrafi sobie radzić by osiągać jak najlepsze wyniki w nauczaniu. Gdybyśmy chcieli porównać działania szkoły z innymi placówkami oświatowymi, które nazwałabym bardzo twórczymi, to znowu tutaj szkoła ma ogromne osiągnięcia, które są wymienione w liście intencyjnym, który przekażę Radnym. Trwa taka debata w oświacie, czy ratusz to jedyne miejsce pozyskiwania środków na finansowanie, czy też są inne źródła? Albo szkoła potrafi korzystać z tych źródeł, wykorzystywać je, albo nie potrafi. Jedni się uczą a inni już to potrafią. Do tych, którzy potrafią należy STO, które w ramach programu LLP, nawiązało współpracę w ramach projektu z Amerykanami, Austriakami, Niemcami, Holendrami, Grekami, Włochami, Łotyszami, Litwinami, Szkotami i Hiszpanami. To bardzo dużo. Ostatnia wizyta w Londynie, czy ostatnia wizyta w Luizjanie to są naprawdę duże osiągnięcia, ponieważ one dają możliwość poznawania innej kultury, innego sposobu myślenia. Nie chodzi tu o szkolenie językowe, bo akurat ta szkoła zapewnia bardzo wysoką jakość kształcenia językowego. Ma to odzwierciedlenie w końcowym egzaminowaniu. Ta szkoła jest bardzo otwarta na różne sposoby rozwijania ucznia, rozwijania jego sposobów poznawania świata. Ci Radni, którzy nie mogli zapoznać się na miejscu z warunkami funkcjonowania tej szkoły, zostali zapoznani w postaci zdjęć budynku, w którym obecnie pracuje szkoła, do której przyjeżdżają przedstawiciele różnych krajów europy i świata. Przedstawiciele STO przedstawili swoje pomysły na zagospodarowanie budynku i zaproponowali miastu bardzo szczegółowe negocjacje, z których wynikało, że miasto poręczy kredyt. STO będzie remontować internat gdzie będzie szkoła mogła się przenieść. Internat składa się z trzech elementów, chodzi tu o jedną część. Od 7 lat nie było pomysłu na zagospodarowanie tego budynku, budynek ten w tej chwili jest w tak zaniedbanym stanie, że za trzy lata to może być już ruina. Więc czy powinniśmy czekać, czy wykorzystać szansę, która jest wspaniałym przedsięwzięciem obliczonym i wymierzonym na dobro ucznia. To nie

jest przedsięwzięcie by instytucja uzyskała budynek. Umowa, która będzie oczywiście dopracowana, nie przewiduje, że miasto utraci własność tego budynku. Jeśli się znajduje grupa osób, którzy rzeczywiście pojmują demokrację w sposób właściwy, poświęcają swój czas prywatny, angażują się w to przedsięwzięcie, żeby przekonać miasto, to myślę, że są to wystarczające argumenty żeby miasto przekonać. Oczywiście, że sprawą niepodlegającą dyskusji jest to, że każdy z Państwa ma prawo głosować zgodnie ze swoim przekonaniem. Można zrozumieć racje, które mówią o tym, że oczywiście być może za trzy lata pojawi się ktoś, kto zaproponuje coś ciekawszego, ale czy on się naprawdę pojawi. Czy przez te trzy lata miasto będzie stać na remontowanie tego budynku, w którym się nic nie dzieje? To jest budynek, który ma powybijane szyby, przez, które padał śnieg, deszcz, bo takie było administrowanie. Ten budynek z dnia na dzień niszczyje i jeśli ktoś chce go zagospodarować przy pomocy miasta, choć pośredniej, to jestem jak najbardziej za.

Radny Rafał Dymerski – uważam, że nie w tym kierunku powinniśmy dyskutować. Pan Prezydent wniósł projekt uchwały, gdzie my jako Radni mamy zagłosować, żeby podnieść ryzyko, czyli poręczyć nie 800 tys. zł., ale na dzień dzisiejszy 1.134.000 zł. Przy zamknięciu inwestycji może to być nawet około 2 mln zł. Chciałbym żeby goście, którzy są tutaj z STO, którzy zabiegają o to nie zrozumieli mnie źle. Ale jako Radny uważam, że poręczenie kredytu w wysokości 1.200.000 zł., poprzez tzw. machnięcie ręki bo ktoś sobie życzy, byłoby dla mnie wielką ujmą i wstydem, żebym zagłosował za tym projektem uchwały. Jeżeli dzisiaj miałbym głosować to nie ma w materiałach, żadnego majątku gwarantującego, na dzień dzisiejszy uważam, że nie jest potrzebny pośpiech. Żeby z banku przedstawiona propozycja spłaty kredytu wraz z odsetkami. Żeby było też pokazane czesne, że dzisiaj to wynosi tyle a rodzice, których tam dzieci chodzą będą od momentu spłaty kredytu 1 stycznia 2009 roku, gdy przyjdzie spłacać kredyt będą płacić np. 200% więcej i wtedy bym wiedział jako Radny ile czesne dziś wynosi i ile będzie wynosić. Czy będą chętni wtedy do tej szkoły chodzić? Nie może tak być, żeby ten budynek po 40 latach był pozostawiony tak sam sobie. Proponuję, żeby usatysfakcjonować stowarzyszenie i zmienić formę. Jeśli mam zaufać, że ci panowie mówią, że będą spłacać kredyt i odsetki zgodnie z propozycją banku to proponuję żeby to Miasto wzięło ten kredyt z banku na tych warunkach a stowarzyszenie podpisuje, że będzie płacić czynsz a w czynszu będą opłaty za media oraz kredyt i odsetki. Czyli jest ta sama forma, ale jeżeli stowarzyszenie jako szkoła nie będzie płacić, to wtedy będzie musiało opuścić ten budynek. Za tym projektem, który jest dzisiaj, ja nie mogę zagłosować. Inaczej, gdy miasto weźmie kredyt. Wtedy za takim projektem zagłosuję.

Radna Magdalena Jaworowska – chciałbym wiedzieć ile osób uczęszcza do tej szkoły. Czy są jakieś symulacje przedstawione na lata następne i czy jest zapotrzebowanie na naukę w tej szkole?

Dyrektor STO Katarzyna Kossakowska – jeśli chodzi o symulację na temat uczniów to wygląda to następująco. Kiedy obejmowałam stanowisko dyrektora szkoły było 91 uczniów? W tej chwili jest 121 uczniów. W następnym roku z naszych symulacji wychodzi, że będzie ich około 134-5 i nadal mamy chętnych. Myślmy o otwarciu równoległych klas. Jest to wysiłek wszystkich nas i jeżeli są chętni, którzy kierując się do tej szkoły tymi względami, co mówiła Pani Wiceprezydent to myślę, że warto nam pomóc. Zapraszam do naszej szkoły wszystkich, niektórych te warunki po prostu odstraszaają. Jest to żenujące, że w takich warunkach pracują nauczyciele, dzieci. Pracuje w tej szkole 24 nauczycieli i cztery osoby obsługi, czyli 28 osób, czyli jest to również korzyść dla miasta, bo te osoby mają zatrudnienie.

Radny Tadeusz Kaczyński – z uwagą wysłuchałem informacji o wynikach i osiągnięciach STO, rzeczywiście jest to wspaniałe osiągnięcie, duży sukces. To jest ważne dla funkcjonowania tej szkoły, dla przyszłych rekrutacji. Bo gdyby nie te wyniki, nie te osiągnięcia, pewno by już tej szkoły nie było. Natomiast, jeżeli chodzi o dzisiejszy projekt to mam szereg wątpliwości. Od dwóch lat szkoła boryka się z problemem lokalowym a my

musimy teraz w trybie pilnym podejmować decyzje. Był czas, można było wcześniej rozmawiać na ten temat, uzgadniać warunki dzierżawy i ewentualnie partycypacje w pracach remontowych i w kosztach. Tu kolejność myślę, że nie jest najszcześniejsza. Najpierw uchwała poręczenia kredytu, to jest ryzyko 1.300.000 zł., bo należy to brać z odsetkami pod uwagę. Później dopiero będzie projekt, umowa dzierżawy itd. Dzisiaj otrzymaliśmy projekt umowy użyczenia, w której są same ogólności a do tego jeszcze miasto na dzień dobry ma przekazać 200.000 zł., żeby STO mogło ruszyć z tym całym biznesem. Przecież STO prowadzi działalność gospodarczą, chociaż co prawda non profit, ale jest to działalność gospodarcza, więc ma świadomość ponoszenia ryzyka. Nie wiem, dlaczego taki gest miasto chciałoby wykonać i jeszcze dołożyć na start 200.000 zł. i poręczenie kredytu. Miasto proponuje żeby szkoła ponosiła tylko koszty mediów a nie ma mowy o żadnym czynszu. Myślę, że nie powinno tak być. Kolejna sprawa to umowa, mieliśmy już kilka umów np. 15-letnich podobnych, z którymi mieliśmy problemy i nadal mamy. Natomiast tu proponuje się umowę użyczenia na czas nieokreślony. Chciałem jeszcze zapytać, jaki wpływ by miało przeniesienie się STO do internatu na naszą miejską szkołę Gimnazjum nr 4 i Szkołę Podstawową nr 4. Myślę, że to też ma jakieś znaczenie, bo być może w przyszłości myśli się o likwidacji którejś z tych szkół, bo dwie sąsiednie szkoły nie wiem czy będą miały rację bytu. A co do tego, że budynek internatu jest zrujnowany to nie ładnie, że miasto doprowadziło do takiego stanu, że teraz to tylko spychacz. Trzeba było wcześniej o to zadbać a na pewno chętnych by się znalazło na ten budynek. Stąd te moje wątpliwości, które nie pozwalają pozytywnie zaopiniować mi tego projektu uchwały.

Wiceprezydent Miasta Magdalena Kielewicz-Kaczyńska – Radni wiedzieli o planach STO. Przedstawiciele stowarzyszenia zgłosili się 15 lutego z takim planem i od tego czasu trwają rozmowy z miastem. Odbyło się wstępne spotkanie, na które byli zaproszeni przedstawiciele oświaty, na którym przedstawiciele STO zaprezentowali swój projekt. Propozycje zostały zaakceptowane. Następnie odbyły się dwa posiedzenia Komisji Oświaty gdzie jednogłośnie zagłosowali Radni za przyjęciem tego projektu. Na Komisji Budżetu i Finansów, która potrzebowała trochę czasu by wyjaśnić wątpliwości finansowania tego projektu, radni w 100% zagłosowali za przyjęciem tego projektu. Jeżeli chodzi o 200 tys. zł., które miasto miałyby dołożyć. Z 500 tys. zł., które były zabudżetowane na termomodernizację dalszej części budynku ZSZ nr 2, przy naprawę operatywnym działaniu miasta, udało nam się zaoszczędzić 200 tys. zł. Przetarg zamknął się kwotą trochę powyżej 300 tys. zł. więc prawie 200 tys. zł. zostało, dlatego możemy dalszą część całego kompleksu ZSZ 2 termomodernizować. Więc tutaj, to nie są żadne dodatkowe pieniądze tylko pieniądze już zaplanowane. Następnie, jeśli chodzi o ZS nr 4. czy jakiś wpływ będzie miało przeniesienie tej szkoły na rekrutację. Nie bardzo sobie wyobrażam by potencjalni uczniowie, którzy są oddawani do ZS nr 4, byli też potencjalnymi uczniami STO. Ponieważ tutaj trafia inna młodzież. Do STO trafia młodzież, za którą trzeba płacić czesne, więc to jest zupełnie, co innego. Jeżeli chodzi o umowę użyczenia, jest pierwsza wersja, nad którą jak najbardziej możemy dyskutować. Na pewno dyskusyjny jest, § 4 na który miasto się z pewnością nie zgodzi. Więc pkt. 2, 3, 4, 6, 8, 9 na te punkty w paragrafie na pewno miasto się nie zgodzi. § 9 również jest dyskusyjny, bo tutaj nie ma takiego prawa w którym STO mogłoby mieć pierwszeństwo kupna nieruchomości.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – chciałem podkreślić jeszcze raz, że faktycznie o niszczącym obiekcie kilka razy już doszło do dyskusji. Natomiast pomysłów, co do tego budynku nie było. Teraz jest pomysł, jest propozycja i w moim przekonaniu ciekawa. Na początku tego roku zaczęliśmy rozmowy. Chcę przypomnieć, że komisja zobowiązała mnie do rozważenia wszystkich możliwości, czy też wskazania żeby szukać rozwiązań odnośnie wsparcia inicjatywy STO. Dzisiejszy projekt uchwały jest jakby realizacją tego wniosku komisji. Jestem osobą, która trochę inaczej patrzy na ewentualne zagrożenia. W moim

przekonaniu nie ma żadnego związku z tym jak się będzie rozwijał Zespół Szkół nr 4, który po sąsiedzku pracuje i jak może się dalej rozwijać szkoła STO. Jest to inna propozycja. W moim przekonaniu obie sytuacje się po prostu uzupełniają. Szkoły społeczne nie realizują i nie są żadnym przeciwnikiem dla innych szkół, tylko ogromnie wzbogacają ofertę edukacyjną, która jest kierowana do społeczności naszego miasta. Stąd nie widzę związków między istnieniem szkoły STO tu czy gdzie indziej z ewentualnymi zagrożeniami, które sąsiednie zespoły, czy szkoły miałyby przeżywać.

Radny Tadeusz Kaczyński – nie pytam w imieniu komisji, tylko jako Radny, bo chyba mam prawo mieć własne zdanie. A jeśli mam wątpliwości w tematach i merytorycznie pytam to też do tego mam prawo i nie proszę o przypomnienie. Miasto powinno wiedzieć wcześniej, w jakim stanie ten budynek się znajduje.

Radny Wiesław Szczubelek – z jakich pieniędzy STO będzie spłacało ten kredyt bo nie przedstawiono żadnego sprawozdania finansowego. Skłaniałem się do tego żeby pomóc tej szkole, bo widzę same pozytywne rzeczy. Tylko chcę się upewnić czy stać ich będzie na spłacanie tego kredytu i ewentualnie, w jaki sposób nas mogą zapewnić, że będą to systematycznie robić. Czy Prezydent Miasta przedsięwziął jakieś kroki, zapewnienia w tym kierunku?

Prezes STO Piotr Żyłka – my zanim złożyliśmy nasze propozycje, przede wszystkim do Komisji Budżetu i Finansów i Komisji Oświaty, przeliczyliśmy nasze możliwości spłaty tego kredytu i jeżeli chodzi o finansowanie bieżących opłat związanych z funkcjonowaniem szkoły w perspektywie przynajmniej tych 10 lat, przy niewielkim wzroście albo praktycznie przy tym samym rzędzie wartości czesnego, jesteśmy w stanie podołać temu zadaniu. Na Komisji Finansów była przedstawiana ta propozycja i takie wyliczenie pod kątem tego kredytu, więc dlatego taka propozycja była złożona. Na dzień dzisiejszy, jeżeli chodzi o przychody, to jest to kwota ponad 800 tys. zł. przy ponad 100 uczniach. Mając na względzie otwarcie kolejnej klasy, ta ilość będzie większa, ale również koszty będą mniejsze, bo teraz ponosimy koszty remontowe, których potem nie będzie. Spłata kredytu będzie następować w ramach pieniędzy, które mamy do rozdysponowania jako przychód, czyli z tych związanych z prowadzeniem szkoły. Więc nie ma takiego wskaźnika w sensie dodatkowego zysku, z którego byśmy spłacali ten kredyt, natomiast jest pula środków, które wydajemy na bieżące wydatki.

Radna Maria Rochowicz - nie jestem członkiem Komisji Finansów i Oświaty, ale temat mnie zainteresował i byłam na spotkaniach, na których była dyskusja na ten temat. Jestem zwolennikiem dużej dyscypliny w wydawaniu publicznych pieniędzy i minimalizowaniu ryzyka tam gdzie jest to możliwe. Ale ten temat akurat wydaje mi się tematem zupełnie innej natury i uważam, że tu to ryzyko my powinniśmy podjąć, ponieważ nie widzę tak dobrze przemyślanych, przygotowanych inicjatyw społecznych i to jest dla mnie przykład stowarzyszenia, które działa w sposób skuteczny już od wielu lat i właśnie takie inicjatywy miasto ma święty obowiązek wspierać, ponosić ryzyko. My tu podczas pracy w radzie przez te kilka miesięcy podejmowaliśmy już decyzję zawierającą jakiś element ryzyka, choćby sprawa Stora Enso. Bo wcale nie jest powiedziane, że te decyzje inwestycyjne u nas zapadną. Dla mnie to jest doskonały przykład popierania obywatelskich inicjatyw co, do których miasto rzeczywiście powinno chuchać i dmuchać na takie rzeczy i oczywiście brać na swoje barki cześć, rozsądnie skalkulowanego ryzyka. STO jest moim zdaniem naprawdę wiarygodnym partnerem i tylko się cieszyć, że oni mają w sobie tyle entuzjazmu i tyle dobrze przemyślanego planu żeby go wdrażać w życie. Myślę, że nasza dyskusja dzisiaj byłaby krótsza, gdybyśmy mieli lepiej przygotowane dokumenty. Jestem pod wrażeniem skuteczności Pani Wiceprezydent, że pierwszego dnia pracy znalazła pomysł na zagospodarowanie internatu. Ale szkoda, że tak słabo mamy przygotowane dokumenty, na których się opieramy. Byśmy mieli większy komfort, gdyby była załączona symulacja spłat kredytu.

Radny Andrzej Kania – w moich dokumentach jest symulacja spłat. Kiedy brałem udział w pracach komisji, była przedstawiona wizualizacja jak również wszelkie dokumenty związane z tym przedsięwzięciem? Dlatego dziwię się Radnej Marii Rochowicz, że chce na siłę uszczęśliwiać ludzi dokumentami, które były przygotowane na komisję. Dzisiaj mamy w pełni przygotowane dokumenty a jeśli do Pani Radnej nie dotarła symulacja spłaty tego kredytu to ja mam i mogę to udostępnić.

Stajemy dzisiaj przed bardzo ciekawą inicjatywą, grupy ludzi, mieszkańców naszego miasta, którzy działają w STO. Można powiedzieć, wprost że utworzyli publiczną szkołę w naszym mieście i osiągają znakomite wyniki poprzez udział dzieci w różnego rodzaju konkursach i poprzez najlepsze wyniki z naszych szkół w naszym mieście i jest to wizytówka tej szkoły. Jeżeli chodzi o spłatę kredytu to uważam, że te 17 lat działalności STO w Ostrołęce to jest żyrant, te średnie 4,0 i 5,0 jest żyrantem. Dzisiaj, kiedy słyszę z mojej lewej strony, torpedowanie tej inicjatywy, to jestem zdziwiony i przecieram oczy, ponieważ w większości ta lewa strona 4 lata rządziła w tym mieście. Ten internat niszczał, ale torpedować dobre inicjatywy każdy potrafi. Dzisiaj jest nie pora na to żeby przeszkadzać w tak znakomitych inicjatywach, jaką jest inicjatywa STO. Wykładnią szkoły jest znakomite wychowanie uczniów i są znakomite wyniki nauczania. Życzę wszystkim naszym szkołom publicznym, miejskim, żeby miały takie wyniki, jakie ma szkoła prowadzona przez STO. Padały tutaj słowa, że otwarcie tej szkoły będzie powodowało mniejszy napływ uczniów do naszych szkół. Przecież to rynek ma decydować o szkołach. Żeby rodzice wiedzieli, że mogą dziecko wysłać do najlepszej szkoły a nie, że mamy torpedować powstanie lepszej szkoły żeby chodziły dzieci do tej gorszej. To jest absurd. Myślę, że inicjatywa godna jak najbardziej do naśladowania w naszym mieście i wspierania przez miasto. Dzisiaj dziękuję tym ludziom, że potrafili otworzyć taką placówkę i potrafią ją przez tyle lat prowadzić i osiągać tak znakomite wyniki.

Radny Rafał Dymerski – jeżeli chodzi o uczucia i ocenę szkoły to myślę, że wszyscy na tej sali mamy takie same zdanie. Natomiast dzisiaj odnosimy się do konkretnego tematu. Bo nie mamy odpowiednich dokumentów, pisma, że zobowiązują się spłacać to, co bank zaproponował. Jako członek komisji żadnych materiałów nie otrzymałem na ten temat, dopiero z informacją o sesji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – zasadniczo rozmawiamy o projekcie uchwały o poręczeniu, zatem przy tej okazji padają różne zdania i odczytuje je jako wyraz troski Radnych o to, żeby sprawa była przedyskutowana i żebyśmy mogli zdecydować tak, żeby było jak najlepiej, gdy chodzi o wsparcie inicjatywy, ale i odpowiedzialnie, gdy chodzi o stronę samorządową, dlatego cenie te głosy w dyskusji. Nawet jak się z niektórymi nie zgadzam, to podczas pierwszego czytania, takie rozmowy są jak najbardziej na miejscu. Tak już jest, że w budżecie miasta Ostrołęki prócz tego, co dostajemy żeby przekazać szkołom, przeznaczamy też bardzo znaczącą część z tego, co jest jakby własnymi dochodami miasta. Na pewno ta uchwała o poręczeniu szkoły prowadzonej przez STO nie uderza w kogokolwiek. Jest tylko inną formą wsparcia tego typu szkoły. Nie jest to jakieś szczególne działanie a tylko wyraz troski o wszystkie rodzaje szkół w naszym mieście. Kilkakrotnie rozmawialiśmy z Panią Wiceprezydent żeby przygotować, zmienić wszystkie uchwały, które nasz samorząd niestety przyjął wcześniej a które dyskryminowały szkoły nieprowadzone przez samorząd. Mamy różne rozwiązania w naszym samorządzie, które w sposób niestety oczywisty dyskryminują szkoły społeczne. Myślę tu o sprawach związanych z ewentualnym nagradzaniem olimpijczyków i ich opiekunów itd. Niestety takie sytuacje się zdarzały. Myślę, że uchwałę w takiej sprawie przedstawimy na sesji powakacyjnej i zmienimy te niesprawiedliwości, bo nie może być tak, że szkoły społeczne we wszystkich rankingach, notowaniach szkół biorą udział, zajmują świetne miejsca a w naszym mieście, gdyby miały olimpijczyków to nagród w niektórych dziedzinach by nie otrzymały. Nie ma uczniów

naszych i nie naszych, dlatego należy to szybko wyprostować, jeżeli dzisiaj Rada zechce podjąć tą uchwałę to wykonamy bardzo istotny krok. Jeżeli chodzi o brak dokumentów to rzeczywiście z tymi uwagami się zgadzam i chcę ze swej strony przeprosić, bo nie przewidziałem tego, że faktycznie w pracach komisji nie wszyscy brali udział z różnych względów. Ale rozumiem, że jeżeli tych materiałów trafiłoby więcej, to być może niektórych pytań by nie było i łatwiej byłoby nam dyskutować. Jeżeli chodzi o zobowiązanie spłaty kredytu przez STO, to przecież STO bierze ten kredyt więc to się wiąże ze zobowiązaniem do spłacania. My jesteśmy poręczycielami i nie potrzeba dodatkowych rzeczy a jeśli potrzeba to takie pismo oczywiście STO może nam przedstawić.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – takie wątpliwości, jakie tutaj mają Radni, pojawiły się również na komisjach. Padały takie pytania i oczywiście były odpowiedzi. Na obydwu komisjach byli przedstawiciele stowarzyszenia, więc mogliśmy zadawać pytania. Na Komisji Oświaty został przedstawiony cały projekt szkoły, wszystkie kwestie finansowe. Rzeczywiście trochę niefortunnie się stało, że dzisiaj w tej uchwale pewnych rzeczy zabrakło, że można było tych informacji więcej dostarczyć. Nie mniej jednak wszyscy Radni mogą uczestniczyć w komisjach, wszyscy są zapraszani po to, aby te wątpliwości były rozwiane. Argumenty, które przedstawiono nam na komisjach nas, przekonały, choć wątpliwości były.

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – w tamtej kadencji pytałem byłego Prezydenta o to, co z żeńskim skrzydłem internatu i odpowiedzi były różne. Od archiwum przez propozycje budynków socjalnych, hotele. Gdy dochodziło do konkretów nigdy nie było rozwiązania, nie było środków, nie było po prostu woli. Co do zarządzania, nie chcę się wypowiadać? Pani Wiceprezydent jest najlepiej zorientowana. Chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. W poprzedniej kadencji na inwestycje oświatowe wydaliśmy w granicach 10 mln zł. Były to inwestycje dotyczące przede wszystkim termomodernizacji, wymiany stolarki okiennej, pokrycia dachów. Inwestycje robione były przede wszystkim po to, żeby w jakikolwiek sposób budżet miasta w latach następnych, był mniej dociążany, jeżeli chodzi o nakłady na oświatę. W tych obiektach wyremontowanych faktycznie, wynajmowane są pomieszczenia lub całe skrzydła dla szkół zewnętrznych, ale kto się odważy spojrzeć w budżet, ile my z tego mamy. Padały tu stwierdzenia, że miasto zainwestuje i miasto będzie brało dzierżawę. Jest to według mnie rozwiązanie nielogiczne, bo trzeba szanować obojętnie jak by nazwać inwestora, który chce w nie swój budynek zainwestować pieniądze i to znaczne pieniądze. Natomiast ryzyko, przy każdej inwestycji jakieś istnieje. Natomiast, co do źródeł finansowania, to 1,2 h dyskutujemy na temat stowarzyszenia. Stowarzyszeniem podobno jest również Spółdzielnia Mieszkaniowa, która obraca rocznie, myślę kwotą 10 mln zł. i na koniec roku przy sprawozdaniu na walnym zgromadzeniu wykazuje zysk rzędu 0+ to świadczy o tym, że Prezes dostanie absolutorium bo dobrze wywiązał się ze swoich obowiązków. Stowarzyszenia i Spółdzielnie Mieszkaniowe mają inną formę rozliczania środków finansowych, bo co innego spółka prawa handlowego a co innego stowarzyszenie. Więc nie dopatrujemy się dochodów ze strony stowarzyszenia, że mają wypracowywać powiedzmy 100 tys. zł. rocznie, żeby ratę kredytu spłacać. Oni mają tak koszty ujęte, że wliczają tą potencjalną ratę kredytu w koszty przyszłoroczne.

Radny Rafał Dymerski – w swojej wypowiedzi używałem argumentów ekonomicznych a nie przywoływałem nazwiska. Jestem za, tylko nie mam w dokumentach wiarygodności, że ktoś będzie spłacał ten kredyt, więc zaproponowałem zmianę uchwały, że miasto ten kredyt bierze z banku i buduje. Potem STO będzie spłacać raty i będzie to płacone w ramach czynszu i tu wtedy jest bezpieczniej. Jeżeli mamy poręczać stowarzyszeniom to spółdzielnie też są stowarzyszeniami, więc będziemy występować o poręczenia kredytów.

Radny Tadeusz Kaczyński –czy istnieje inna forma poręczenia niż poręczenie miasta. Może majątkowe, może instytucja, centrala stowarzyszenia, która mogłaby również poręczyć, bo organizacji użytku publicznego mamy wiele, więc jeśli będziemy poręczać to może nam

zabraknąć budżetu. Dlaczego później dzielić wybiórczo i jednym poręczyć a drugim nie? Są również instytucje poręczenia kredytowego więc być może do nich trzeba się zwrócić. Owszem miasto powinno wspierać takie inicjatywy, natomiast nie mogę się pogodzić z tym, że miasto będzie ponosić ryzyko.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – nie zgadzam się z argumentacją, że jeżeli komuś pomożemy to wszyscy inni też się do nas zgłoszą. Myśmy na któreś z komisji przerabiali to samo ze sprawą strefy ekonomicznej i propozycją związaną z ewentualną inwestycją Story Enso. Tu też padły argumenty, że jak wszyscy przedsiębiorcy się będą do nas zgłaszać to, co będzie. Zawsze są konkretne uwarunkowania. Poparliśmy uchwałę, która proponuje włączenie do strefy ekonomicznej Strefę Enso ale pod pewnym oczywiście warunkiem. Gdyby dzisiaj STO wystąpiło o poręczenie kredytu żeby kupić mercedesa Pani Dyrektor, to byłaby ciekawa rzecz, ale nikt by tego Radzie Miasta nie przedstawiał. Ale jeśli my podejmujemy pomysł związany z konkretną inwestycją to oczywiście, że jeśli inne stowarzyszenia podejmujące, czy zastępujące często miasto w wypełnianiu zadań, które na miasto spada, takie propozycje by przedstawiły, to oczywiście, że chętnie je przeanalizuje. Ale nie przewiduje takiej sytuacji żeby tu deszcz takich propozycji zaistniał. Jeżeli chodzi o informowaniu o posiedzeniach komisji to postaram się przy posiedzeniach nawet tych nieseryjnych, żeby taka informacja do wszystkich docierała. Dlaczego taka forma poręczenia? W tej konkretnej sytuacji przedstawiciele władz STO o taką formę wystąpili, bo była forma dogodna dla nich.

Radny Wojciech Domański – przez kilka miesięcy, od kiedy jestem Przewodniczącym Komisji Oświaty to zgłosiły się dwa podmioty. Pierwszy to STO, którzy przedstawili bardzo konkretną propozycję. Drugi zwrócił o przekazanie kamienicy.

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta w sprawie zabezpieczenia kredytu zaciągniętego w banku spółdzielczym w Ostrowi Mazowieckiej przez Samodzielne Koło Terenowe nr 116 Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Ostrołęce.

Głosowanie:

Za – 15

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

5. Oświadczenia radnych

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – otworzył dyskusję w tym punkcie Głosów w dyskusji nie było.

6. Komunikaty i sprawy organizacyjne

Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – chciałbym zaprosić Radnych. na zakończenie roku szkolnego do Szkoły Podstawowej nr 10, na piknik rodzinny w dniu 20 czerwca 2007 roku na bocznej płycie MOSIR-u, do OCK na Wesele Kurpiowskie 23 czerwca, na zakończenie roku szkolnego w ZSZ nr 2 klas maturalnych 21 czerwca 2007 roku, do Gimnazjum nr 5 na zakończenie roku szkolnego 21 czerwca 2007 roku, na zakończenie roku szkolnego do I Liceum Ogólnokształcącego w hali A. Gołasia.

Radny Wiesław Szczubelek – przed chwilą byliśmy w tzw. instytucji pierwszego czytania pewnego projektu uchwały. Wszyscy doskonale wiemy, że mamy w tym momencie prawo zadawać różnego rodzaju pytania, prosić o wyjaśnienia. W takiej sytuacji ja byłem i wydaje mi się, że merytorycznie pytałem. A tymczasem padają zdziwienia, że w instytucji pierwszego czytania można dopytywać się o takie rzeczy więc również się dziwię. W projekcie uchwały mamy załączoną symulację spłaty rat a nie odniesienie, z jakich to

pieniędzy byłby spłacany ewentualny kredyt. Po co kilkakrotnie informuje się Radnych, że mamy prawo uczestniczenia w komisjach bez zapraszania. My doskonale o tym wiemy.

7. Przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Majkowski – zakończył obrady XIII sesji Rady Miasta

Sesja trwała od godziny 14⁰⁰ do 16³⁰ dnia 18 czerwca 2007 r.

Sporządził:

Wojciech Andresz

Przewodniczył:

/-/ Krzysztof Majkowski